

NIEMCY: NORD STREAM 2 BEZ ULGI W IMPLEMENTACJI DYREKTYWY GAZOWEJ

Niemiecki Bundestag przyjął w środę nowelizację ustawy o zaopatrzeniu w energię elektryczną i gaz, która stanowi implementację dyrektywy gazowej UE oraz dotyczy m.in. Gazpromu i Nord Stream 2. Za nowelizacją głosowali posłowie koalicji rządowej CDU/CSU i SPD oraz opozycyjnej FDP.

"Przyjmujemy unijną dyrektywę gazową w brzmieniu jeden do jednego" - mówił podczas debaty poseł CDU Peter Bleser.

Wtórował mu deputowany SPD Timon Gremmels, który oprócz tego zapewniał, że "Niemcy bardzo poważnie traktują obawy wschodnich partnerów: Polski i państw bałtyckich", dlatego unijna dyrektywa gazowa jest - jego zdaniem - dobrym kompromisem.

Jednocześnie przedstawiciele koalicji rządowej zgodnie przekonywali, że projekt Nord Stream 2 jest wyłącznie gospodarczym rosyjsko-europejskim przedsięwzięciem.

Dyrektywa gazowa UE, która została znowelizowana w tym roku, zakłada, że operator gazociągu musi być niezależny od dostawcy gazu. Zmiana obejmuje też firmy spoza Wspólnoty, czyli m.in. rosyjski Gazprom i operatora budowanego gazociągu Nord Stream 2 z Rosji do Niemiec przez Morze Bałtyckie.

Dyrektywa zakłada, że spod jej obowiązywania mogą być wyłączone gazociągi, których budowa została ukończona przed 23 maja 2019 roku.

Przedstawiciele AfD w Bundestagu, którzy głosowali przeciwko przyjęciu nowelizacji, argumentowali, że nowe prawo spowoduje podniesienie cen gazu i obniży bezpieczeństwo dostaw.

Z kolei Zieloni - którzy również sprzeciwiali się przyjęciu ustawy - przekonywali, że Gazprom "tak czy siak uzyska wyłączenie" spod obowiązywania dyrektywy i że budowa Nord Stream 2 jest oznaką nielojalności wobec Ukrainy.

Pracom nad ustawą towarzyszyły kontrowersje. W ubiegłym tygodniu dziennik "Bild" informował, że partie rządzące chciały obejść dyrektywę gazową UE niekorzystną dla Nord Stream 2. Zawarte w niej zapisy miały być rozwodnione. Jak donosiła gazeta, z projektu nowelizacji miał zniknąć zapis dotyczący nieobowiązywania regulacji wobec inwestycji ukończonych przed 23 maja 2019. Słowo "ukończone" zamieniono tam na "trwające".

W przyjętym w środę przez Bundestag wrócono do wersji, którą zawiera dyrektywa UE.

Budowa NS2 wciąż trwa. Zostanie ona zakończona prawdopodobnie w połowie 2020 roku.